



Medexpress, 2016-02-18 13:11

Lekarze rodzinni o projekcie 75+: budzi kontrowersje



Fot. Thinkstock/Getty Images

Jak lekarze oceniają jeden ze sztandarowych projektów rządu PiS?

- Recepty na bezpłatne leki dla seniorów powinien wystawiać każdy lekarz ubezpieczenia zdrowotnego, a nie tylko lekarz i pielęgniarka POZ – uważają lekarze z Federacji Porozumienie Zielonogórskie.

Według przyjętego przez rząd projektu nowelizacji ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw, osoby po 75. roku życia będą miały prawo do bezpłatnych leków. Jakich? To określi minister zdrowia w specjalnym wykazie. W projekcie wskazano, że recepty na bezpłatne leki i wyroby medyczne dla osób starszych będą mogli przepisywać na początku tylko lekarze i pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej. I ten właśnie punkt budzi wątpliwości lekarzy Porozumienia Zielonogórskiego.

- Prawo do leków refundowanych, a w tym wypadku bezpłatnych, jest uprawnieniem pacjenta i nie powinno być ograniczane. W naszej opinii zawężenie katalogu osób, które mogą wystawić receptę na bezpłatne leki jest właśnie ograniczaniem tego uprawnienia. Te recepty powinien wystawiać każdy lekarz ubezpieczenia

zdrowotnego - tłumaczy wiceprezes PZ Wojciech Pacholicki.

Lekarze i eksperci PZ podkreślają, że prawo pacjenta do bezpłatnych leków jest proste do weryfikacji, ponieważ jedyne kryterium stanowi PESEL. Ponadto wskazują na zagrożenia, jakie może ze sobą nieść konieczność udawania się do lekarza POZ każdą receptę.

-A co z pacjentami po hospitalizacji? Są sytuacje, w których zapewnienie ciągłości farmakoterapii jest konieczne, a jej przerwanie może wręcz zagrażać życiu pacjenta. Będzie absurdem, jeśli pacjent po pobycie w szpitalu, żeby skorzystać z prawa do bezpłatnych leków, będzie musiał udać się do przychodni POZ. O wiele prościej i logiczniej byłoby umożliwić mu uzyskanie stosownej recepty jeszcze w szpitalu - tłumaczy Pacholicki.

Źródło: Porozumienie Zielonogórskie